

Trzęsienie ziemi w San Francisco

Był to jeden z największych kataklizmów w historii Stanów Zjednoczonych. We wczesnych godzinach rannych 18 kwietnia 1906 r. zatrzęsała się ziemia powodując pęknięcie o długości 477 km. Epicentrum znajdowało się tylko trzy kilometry od miasta, a wstrząsy były odczuwane od Oregonu do Los Angeles, a także w głąb kraju, aż do Nevady.

Do dzisiaj nie ma jednoznacznie określonej liczby ofiar śmiertelnych. Zaraz po katastrofie rząd podał, że odnotowano 567 przypadków śmierci, co było rozmyślnie zaniżoną liczbą, gdyż amerykańskie władze obwiały się przedstawiać ogólnych rozmiarów klęski żywiołowej przede wszystkim ze względu na utrzymanie społecznego spokoju. Decydowały o tym również czynniki ekonomiczne jak np. obawa o nagły wzrost w całym kraju cen usług budowlanych. Według współczesnych szacunków w trzęsieniu ziemi, które dotknęło San Francisco śmierć poniosło ponad 3 000 osób. W mieście, które liczyło w 1906 r. 410 000 ludności, bez dachu nad głową pozostało od 225 000 do 300 000 osób.

Po katastrofie gazety publikowały informacje o ogromnych skupiskach namiotowych w Oakland i Berkeley. Golden Gate, Presidio, Panhandle i plaże między Ingleside a North Beach jeszcze w 1908 r. były zastane porozstawianymi namiotami.

Trzęsienie ziemi wstrzymało dynamiczny rozwój miasta. Jednak San Francisco podniosło się w miarę szybko ze zgliszcz i w ciągu 60 lat stało się centrum finansowym, handlowym i kulturalnym Zachodniego Wybrzeża Stanów Zjednoczonych otrzymując miano „Bramy do Pacyfiku”